

Każdy może się wspinać

Data publikacji: 17.06.2010 10:30

Monika Cieślar oraz Waldemar Fucik są założycielami Nomad Klub - klubu zrzeszającego wspinaczy, podróżników i ludzi uprawiających sporty ekstremalne. Para ma na swoim koncie już sporo sukcesów. Monika wspinała się na Mont Blanc, Anicię Kuk w chorwackiej Paklenicy. Może się również pochwalić wielowyciągowymi drogami w Tatrach oraz licznymi drogami w polskich skałach. Waldemar wspinał się m.in. w Alpach - Gran Paradiso, dwukrotnie był na Mont Blanc, na Kaukazie - Elbrus, w Pamirze - Pik Lenina. Tak samo jak Monika, ma również w swoim dorobku Kuk, wspinanie w Tatrach oraz polskich skałach. W tym roku rozpoczynają projekt wspinaczkowy pod nazwą European Climbing Route nad którym patronat medialny objął portal śląska cieszyńskiego OX.PL

Przybliżcie naszym czytelnikom na czym polega Wasz projekt? Co zamierzacie zrobić i co osiągnąć?

Celem projektu jest rozpropagowanie wspinania wśród „zwykłych” ludzi. Chcemy pokazać że każdy może się wspinać, nie trzeba robić od razu dużych trudności - jest wiele pięknych dróg dla początkujących. Podczas trwania projektu będziemy w miejscach, w które często wyjeżdża się na urlopy. W tym roku będzie to Chorwacja - Narodowy Park Paklenica, Włochy - Dolomity, Francja - okolice Mont Blanc oraz Hiszpania- masyw Naranjo de Bulness Chcemy zaprezentować jak można aktywnie spędzić czas urlopowy. Oczywiście nie samym wspinaniem żyje człowiek, dlatego też pokażemy i opiszemy miejsca, które warto odwiedzić, zobaczyć. Opracujemy kompletny informator w każdego miejsca gdzie będziemy. Znajdą się tam informacje dotyczące dojazdu, noclegów, wyżywienia, atrakcji, możliwości zwiedzania oraz oczywiście wspinania.

Mówicie „w tym roku”- planujecie kontynuować przedsięwzięcie?

Tak, cały projekt będzie podzielony na cztery etapy: Europa Południowa, Północna, Środkowa i Wschodnia- w tym roku zajmiemy się Europą Południową.

Jak właściwie narodził się pomysł projektu?

Pomysł narodził się dwa lata temu, kiedy to nasi znajomi (którzy są początkującymi wspinaczami, lub się nie wspinają, ale chcieliby zacząć) narzekali na brak rzetelnych informacji dotyczących rejonów wspinaczkowych w Polsce i Europie. Przewodniki w Polsce są wydawane w małych nakładach, często również nie ma wznowień. Natomiast zagraniczne przewodniki są w ogóle niedostępne w naszym kraju. Nawet w internecie często nie ma kompletnych informacji na ten temat. Dlatego właśnie zdecydowaliśmy się na taki projekt. Po każdym etapie chcemy udostępnić informacje o każdym rejonie w którym byliśmy, drogach wspinaczkowych które się tam znajdują.

A skąd Wy czerpicie takie informacje?

Większość przewodników szukaliśmy i szukamy w antykwariatach polskich i zagranicznych. Również koledzy z innych klubów dzielą się informacjami, własnymi doświadczeniami. Często również przy okazji wyjazdów zagranicznych kupujemy przewodniki jeżeli tylko takie znajdziemy.

Jak można rozpocząć przygodę ze wspinaniem?

Na początek warto zacząć od kursu skałkowego. W Polsce obecnie jest bardzo duży wybór szkół wspinaczkowych, trzeba jednak zwrócić uwagę na instruktorów- najlepiej, żeby posiadał uprawnienia Polskiego Związku Alpinizmu. Osobiście możemy polecić Szkołę Wspinania Kilimanjaro Waldka Niemca. Innym sposobem na rozpoczęcie może być zapisanie się do klubu wysokogórskiego, jak np. Nomad Klub, gdzie znajdą się osoby, które mogą przekazać tajniki wspinania.

Czy trzeba mieć jakieś specjalne predyspozycje żeby uprawiać ten sport?

Nie ma żadnych przeciwwskazań ani fizycznych ani wiekowych- może się wspinąć każdy.

Jest to zapewne bardzo kosztowne hobby?

W ten sposób myśli wiele osób. Wstępując do klubu trzeba mieć tylko buty. Resztę sprzętu będą mieli koledzy - lina, ekspresy, karabinki. Uprząż można pożyczyć. Nie trzeba też od razu kupować butów typowo wspinaczkowych - my zaczęliśmy w zwykłych trampkach :). Jeżeli jednak ktoś zaczyna od kursu, powinien zaopatrzyć się w buty wspinaczkowe, resztę zazwyczaj zapewnia organizator. Gdy zaczynamy sami potrzebujemy przede wszystkim partnera. Wszystkie koszty sprzętowe dzielą się wtedy na dwie osoby. Szczegółowe informacje na ten temat ukażą się na naszej stronie internetowej projektu w zakładce „informacje praktyczne”.

Jak wyglądają Wasze przygotowania?

Przygotowania do tegorocznego wyjazdu trwały dokładnie rok. W zeszłe wakacje co weekend wyjeżdżaliśmy w skały, Byliśmy też tydzień w Tatrach oraz parę dni w Paklenicy. W okresie zimowym trenowaliśmy na sztucznej ścianie wspinaczkowej w Bielsku. Niestety początkiem lutego Waldek uległ wypadkowi samochodowemu, co na ponad trzy miesiące wykluczyło go z treningów fizycznych. Zajął się w tym czasie przygotowaniem merytorycznymi i logistycznymi, tzn. wybrał konkretne cele, zaplanował trasę, załatwił brakujące przewodniki. Ja natomiast kontynuowałam treningi. Początkowo w skałach, ale końcem kwietnia w powodu pogody musiałam przenieść się na panel. Cały potrzebny sprzęt również kompletowaliśmy od roku.

Czyli w zeszłym roku już byliście w Chorwacji? Dlaczego w takim razie chcecie znowu tam jechać?

Zeszłoroczny wyjazd był zbyt krótki żeby zrobić wszystko co nas interesowało. W tym roku zamierzamy spędzić tam co najmniej dwa tygodnie.

Szczegóły na temat wyprawy i całego projektu Nomadclub znajdziecie państwo na stronie: www.climbroute.com
Patronem medialnym projektu jest Portal Śląska Cieszyńskiego OX.PL

Rozmawiał: Przemysław Lose